

Debata pn. „O potrzebie filozofii w naukach ekonomicznych” (PTE Warszawa, 12 stycznia 2017 r.)

Ekonomia potrzebuje filozofii

Studiowanie filozofii nauki uczy ekonomistę pokory i zapobiega uleganiu ekonomicznemu dogmatyzmowi – uważa dr hab. Łukasz Hardt, współautor książki „Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii”, która stała się inspiracją debaty w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym.

– Filozofia w ekonomii jest próbą spojrzenia z zewnątrz na teorię ekonomii, próbą spojrzenia oczyma filozofa nauki na teorię ekonomii – mówił dr hab. Łukasz Hardt. – (...) Tak parafrazując znane powiedzenie, (...) filozofia ekonomii jest kontynuacją ekonomii, ale innymi środkami i jest czymś bardzo inspirującym (...). Filozofia ekonomii szerzej to jest część filozofii nauk społecznych. To też pewna krytyczna refleksja nad teorią ekonomii. Proszę zobaczyć, że często, jako praktykujący ekonomiści dyskutujemy mówiąc: "Tamta jest lepsza od innej teorii. W tej teorii dokonał się postęp, a tamta teoria odchodzi w zapomnienie". Próbujemy porównywać teorie, oceniać teorie, analizować relacje modelu do rzeczywistości. (...) I teza, jaką tutaj stawiam (...) jest taka, że językiem adekwatnym do mówienia o teorii jakiegokolwiek, może być jakiejś filozofii, biologii, czy chemii, to nie ma znaczenia, językiem adekwatnym jest filozofia nauki. Filozofowie nauki zajmują się porównywaniem teorii pod względem właśnie badania relacji pomiędzy modelem a teorią, teorią a rzeczywistością. Wydaje się, że jest bardzo wartościowa perspektywa.

– Filozofia ekonomii, mówiąc nieco kolokwialnie, to też pewna szczepionka przeciwko ekonomicznemu dogmatyzmowi – ocenił Łukasz Hardt. – Filozofia ekonomii pokazuje, że opis rzeczywistości (...) jest trudny, że jest problem w relacji obserwator-świat, jest problem języka, relacji języka do świata, jest problem chociażby obciążenia obserwacji naszymi konetycznymi okularami przez, które my patrzymy na świat. Jest wreszcie problem obciążenia naszych obserwacji świata systemem wartości, który my posiadamy? I o tym wszystkim mówi filozofia nauki, w szczególności filozofia ekonomii – dodał Hardt.

– (...) studiowanie filozofii nauki przez ekonomistę jest o tyle ważne, że uczy ekonomistę pokory – podkreślał Łukasz Hardt. – To znaczy, że filozofia nauki pokazuje, jak świat jest złożony, że nie ma ostatecznych wyjaśnień. (...) Filozofia ekonomii jest użyteczna, (...) jest czymś, ma wartość [...]. Taka refleksja jest potrzebna. Jest czymś fascynującym.

– Wiadomo, że filozofia nauki w tym filozofia ekonomii kształtuje ważną część, czy można powiedzieć, ważny składnik fundamentu metodologii ekonomii – zwrócił uwagę prof. Jerzy Wilkin. – Z tym, że do kwestii metodologicznych w ekonomii można podchodzić w różny sposób. Jeden, który przypomina rzemiosło naukowe i polega, tak generalnie biorąc, na wzbogacaniu warsztatu badawczego ekonomisty w jego codziennej działalności. To jest takie uprawianie pewnego rodzaju, bardzo przyzwoite często, takiego rzemiosła naukowego, które pozwala rozwiązywać pewne problemy ekonomiczne, wzbogacać dorobek ekonomii, ale na ogół dotyczy pewnych szczegółowych spraw, takich cegiełek wiedzy ekonomicznej. I może być drugie podejście, które polega na przyjęciu takiej perspektywy badawczej, która składa się ze szczególnej refleksji. Zarówno na tym, jak działa gospodarka, jak bardzo złożona całość i to jest taka próba spojrzenia właśnie takiego kompleksowego, całościowego na funkcjonowanie gospodarki, ale także spojrzenie na to, jakie miejsce zajmuje gospodarka w ludzkiej egzystencji i w ludzkich losach. To jest szczególna refleksja nad człowiekiem w ekonomii i człowiekiem w gospodarowaniu i tym, jak się ma właśnie ekonomia, gospodarowanie do właśnie tej ludzkiej egzystencji. Także jest to refleksja nad tym, czym się kierują ekonomiści, prowadząc swoje badania i czymś się kierują, dokonując niekiedy bardzo ważnych wyborów – mówił prof. Wilkin.

– Ekonomia jest dla mnie nauką tak fascynującą, jak i kontrowersyjną. Kontrowersyjność ekonomii wynika w dużej mierze z tego, że wciąż pozostaje ona młodą nauką. A to oznacza, że jedne problemy podejmowane w jej ramach są jeszcze nierozwiązane, podczas gdy inne nie zostały jeszcze nawet postawione – mówił z kolei dr Krzysztof Nowak-Posadzy.

Jak podkreślił, filozoficzna refleksja nad ekonomią jest aktywnie rozwijana w wielu ośrodkach akademickich na świecie. Istnieje wiele sieci i towarzystw, które zajmują się promowaniem zagadnień związanych z filozofią ekonomii, takich jak International Network for Economic Method czy sieć działająca w Polsce – Polska Sieć Filozofii Ekonomii. Istnieją również czasopisma naukowe poświęcone niemalże wyłącznie zagadnieniom z zakresu filozofii i metodologii ekonomii: "Journal of Economic Methodology", "Economics and Philosophy" oraz "Erasmus Journal for Philosophy and Economics".

– A zatem, w powstaniu oraz instytucjonalizacji filozofii ekonomii nie ma niczego dziwnego – ocenił Nowak-Posadzy. – Istnieją równolegle bowiem filozofie innych nauk szczegółowych: filozofia matematyki, filozofia fizyki, filozofia biologii, filozofia chemii,

filozofia informatyki czy filozofia psychologii. Dlaczego więc inaczej miałyby być w przypadku refleksji nad ekonomią?

Debata organizowana została przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w ramach cyklu „Czwartki u Ekonomistów”. Uczestnicy: dr hab. Łukasz Hardt, WNE UW; dr Krzysztof Nowak-Posadzy, Instytut Filozofii UAM; prof. dr hab. Jerzy Wilkin, IRWiR PAN. Dyskusje prowadziła prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Podstawą do debaty była publikacja pt. „Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii” pod red. M. Gorazdy, Ł. Hardta i T. Kwarciańskiego (Kraków 2016).

Oprac. Robert Grzesiński